



Emigranci

Sławomir Mrożek

Reżyseria: Wiktor Rubin

Dramaturgia: Jolanta Janiczak

Wideo: Sebastian Strama, Marcin Staniszewski

Scenografia i kostiumy: Jolanta Janiczak, Wiktor Rubin

Współpraca scenograficzna: Adriana Makarska

Obsada: Krzysztof Zarzecki, Mariusz Cichoński, Agata Marzec

Inspicjent: Aneta Skrzyszowska

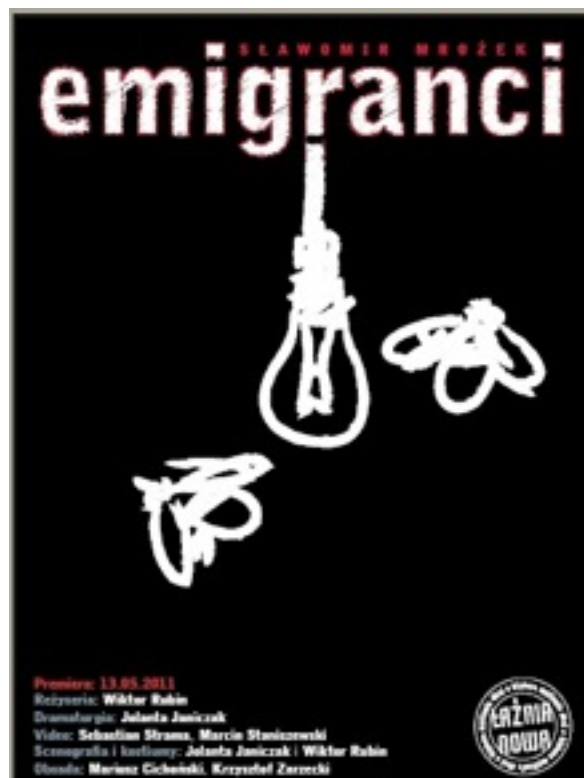
Realizacja świateł: Sławomir Matysiak, Piotr Żebrowski

Akustyk: Radosław Grabski

Rekwizytor: Jolanta Potocka

Premiera: 13.05.2011

Czas trwania: 90 min.



Mimo deklarowanej chęci porozumienia bohaterowie „Emigrantów” Sławomira Mrożka nie znajdują wspólnego języka. Rola społeczna i pochodzenie stanowią mur nie do przebicia dla AA, polskiego inteligenta i XX, chłoporobotnika, skazanych na swoje towarzystwo w ciasnym mieszkaniu z dala od ojczyzny.

Dziś, w odmiennych warunkach historyczno-ustrojowych, w czasach szybkich pieniędzy, dynamicznych karier i otwartych granic, wzięcie „Emigrantów” pod lupę i próba opowiedzenia na nowo ich historii, wydają się bardzo kuszące. Podejmują się tego Wiktor Rubin i Jolanta Janiczak, laureaci Paszportu Polityki w dziedzinie teatru. Inicjują spotkanie amatora i zawodowego aktora, którym przydzielają rolę tytułowych „Emigrantów”. Jednak w pewnym momencie AA i XX zamieniają się kwestiami ilustrującymi ich społeczne biografie... Czy ten gest wystarczy, aby zniknęło poczucie klaustrofobii i uwiezienia w zaklętym kręgu twierdzeń sprzed kilku dekad? Dzięki nieszablonowej, a jednocześnie ascetycznej i wykreowanej za pomocą oszczędnych środków przestrzeni, widz czuje się nie tyle obserwatorem, co częścią scenicznego konfliktu. Konfliktu, który wciąż, mimo upływu lat, pozostaje aktualny.

Spektakl "Emigranci" zajął 2. miejsce w plebiscycie publiczności na festiwalu FANABERIE w Wałbrzychu (18 - 24 listopada 2011), był również pokazywany w Toruniu, na 2. Festiwalu Debiutantów Pierwszy Kontakt. **Witold Mrozek w swoim podsumowaniu roku 2011 umieścił „Emigrantów” na liście 12 najlepszych spektakli roku!** Po czterech latach od premiery, przedstawienie wciąż pokazywane jest przy pełnej widowni.



fot. Tomasz Korczyński

Z recenzji spektaklu:

"Emigranci" według Wiktora Rubina są świetnym przykładem na to, jak można odczytać na nowo dramaty starego mistrza. Widzowie zamknięci razem z aktorami w zaklętym kręgu sceny Łaźni Nowej mogą dzięki Rubinowi lepiej dostrzec uniwersalny przekaz "Emigrantów", a w postaciach bohaterów zobaczyć własne, wykrzywione oblicza. Przedstawienie Rubina pokazuje, że chociaż mury runęły, niewiele się zmieniło między nami. Mrozek nie ulega przeterminowaniu.

Bartosz Krawczyk, E-SLOT

Odważna dyskusja z Mrożkiem. Rubin polemizuje z budującą ciągle polskie myślenie opozycją inteligencja-masy, pan-cham, zaś dyskurs "inteligentnej odpowiedzialności" demaskuje jako elitarystyczny i kabotyński. W pracę na budujących dramatach Mrożka opozycjach wprzęgnięte zostało napięcie między rolami Krzysztofa Zarzeckiego, jednego z ciekawszych krakowskich aktorów młodego pokolenia, i amatora Marcina Cichońskiego-z zaskakującą zamianą w środku przedstawienia.

Witold Mrozek